Finał VII edycji konkursu "MÓJ SPOSÓB NA BIZNES"

Wiesław Turek Data publikacji: 07.11.2014

Jarosław Gargula, właściciel firmy ZTSH TISBUD, został laureatem I nagrody w konkursie Mój sposób na biznes. Kapituła konkursowa pod przewodnictwem Marty Mordarskiej przyznała trzy nagrody i osiem wyróżnień. Do konkursu zgłoszono 36 prac, najwięcej w jego historii.
Witając gości gali konkursu, która odbyła się 7 listopada w reprezentacyjnej sali sądeckiego ratusza Marta Mordarska podkreśliła znaczenie przedsiębiorczości i ludzi biznesu dla lokalnej gospodarki.
A także dla samego konkursu. – *Bez was by nas tu nie było* – zaznaczyła przewodnicząca. Wytrwałości, uporu i konsekwencji gratulowali uczestnikom konkursu między innymi prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak, marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa i (listownie) podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska. – *Przyczyniając się do powstawania nowych, a także rozwoju istniejących miejsc pracy w regionie, konkurs zasługuje na szczególne uznanie ze strony Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, które docenia Państwa trud i zaangażowanie w organizację kolejnej, VII już edycji konkursu* – napisała minister Marcińska. Dyrektor Sądeckiego Urzędu Pracy Stanisława Skwarło podkreśliła z kolei szacunek, jakim darzy każdego przedsiębiorcę tworzącego nowe miejsca pracy.

Laureaci definiowali swoje życiowe i zawodowe credo bardzo prosto. – *Jeśli człowiekowi się chce, to szuka sposobu, a jeśli nie chce, to powodu* – tłumaczył żartobliwie zebranym zdobywca pierwszej nagrody, Jarosław Gargula. Jeden z wyróżnionych, Szymon Aleksander powiedział, że przedsiębiorcę musi cechować odwaga. – *Chcieliśmy uczynić Nowy Sącz bardziej odważnym i dlatego gratuluję wszystkim uczestnikom, nie tylko laureatom* – podsumował.

Jak co roku gościem gali był jeden z sądeckich przedsiębiorców, którzy osiągnęli sukces nie tylko w wymiarze lokalnym. W tym roku swoim sposobem na biznes podzieliła się firma Norlys sp. z o. o. w osobie Kingi Kordek , wiceprezes zarządu spółki i jednocześnie małżonki prezesa Leszka Kordka. Norlys to producent wysokiej jakości oświetlenia zewnętrznego, sprzedający swoje wyroby między innymi na wymagającym rynku skandynawskim i w krajach arabskich. Firma zatrudnia obecnie około 240 pracowników i planuje zatrudnić kolejnych. Odbędzie się to z pewnością z udziałem Sądeckiego Urzędu Pracy, z którym Norlys współpracuje od dawna. Pani Kordek zdradziła nawet, że w pewnym sensie dzięki SUP poznała swojego męża, bo skierował przyszłą panią prezes do pracy właśnie w firmie Norlys.

FASCYNACJA SPRZĘTEM CIĘŻKIM

TISBUD, firma laureata pierwszej nagrody Jarosława Garguli rozpoczęła działalność w 1994 roku. Firma zajmuje się szkoleniami i wynajmem sprzętu budowlanego, prowadzi także stację demontażu pojazdów i skup złomu. - *Pomysł założenia firmy powstał z młodzieńczego zauroczenia i fascynacji sprzętem ciężkim, budowlanym i transportowym: koparkami, spycharkami, dźwigami* – zdradza Jarosław Gargula. *– Już jako dziecko obserwowałem taki sprzęt przy pracy i ciekawiło mnie, jak jest zbudowany i na jakiej zasadzie działa.*
Początek dekady lat dziewięćdziesiątych sprzyjał powstawaniu nowych biznesów. – Lech Wałęsa mówił wtedy o powszechnej prywatyzacji i to było moje natchnienie – uśmiecha się Jarosław Gargula. Zaczynał praktycznie od zera. Na początku jego firma miała na stanie zaledwie dwie jednostki, podnośnik i koparko-ładowarkę. Teraz TISBUD oferuje wynajem około 50 jednostek sprzętu wiodących producentów. Zajmuje się także kasacją pojazdów oraz skupem złomu stalowego i metali kolorowych.

Rozszerzenie oferty firmy zostało wymuszone potrzebami rynku. W latach 2010 – 2012 z powodu dużych inwestycji związanych z organizacją EURO 2012 zaczęło brakować operatorów sprzętu ciężkiego. *– Zrodził się pomysł, żeby szkolić operatorów na miejscu w naszej firmie. Po wielu trudnościach związanych z uzyskaniem akredytacji, licencji i innych pozwoleń w roku 2012 otworzyliśmy ośrodek szkolenia zawodowego dla operatorów sprzętu ciężkiego i spawaczy* – wspomina Jarosław Gargula. – *Do każdego kursanta podchodzimy w sposób indywidualny. Każdemu już w dniu zapisu tworzymy indywidualny harmonogram zajęć dostosowany do jego potrzeb i możliwości* – zapewnia. W bieżącym roku firma zamierza przeszkolić w Ośrodku Szkoleń ponad 1000 osób. Warto wspomnieć, że firma

prowadzi kursy dla osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.
- *Moja firma to moja pasja. Ciągle wyznaczam sobie nowe cele i je realizuję* – podsumowuje laureat.

GRY ŁĄCZĄ LUDZI

Zupełnie odmiennym rodzajem działalności zajmuje się Marek Przepiórka i jego firma GRAAL. Laureat II miejsca w konkursie Mój sposób na biznes jest właścicielem wydawnictwa gier Hobbity.eu i sklepu z grami planszowymi i łamigłówkami Hobbity.pl. Z poprzednikiem łączy go pasja do tego, co robi. – *Zakładając firmę, chcieliśmy połączyć nasze wieloletnie hobby z pracą* – wspomina Marek Przepiórka. – *Zawsze podobało nam się, że gry są rozrywką, która łączy ludzi. Do stołu z planszą może zasiąść dziadek z wnuczkiem, cała rodzina, przyjaciele i znajomi. Ponadto gry są świetną alternatywą dla spędzania wolnego czasu przed telewizorem czy przy komputerze* – dodaje.

Marek Przepiórka nie chciał prowadzić tylko kolejnego „sklepu z zabawkami", dlatego zdecydował się na rozpoczęcie działalności wydawniczej. Poprzeczkę zawiesił sobie wysoko. – *Nie chcieliśmy iść na kompromis. Nasze gry musiały się cechować wysoką jakością wydania i niebanalną mechaniką; nigdy nie chcieliśmy konkurować ceną* – przekonuje laureat. Miarą sukcesu wydawnictwa jest współpraca z partnerami zagranicznymi i obecność na targach we Francji i w Niemczech.

W Polsce firma uczestniczy jako wystawca między innymi na targach książki w Warszawie, Krakowie i w Poznaniu oraz gier i zabawek w Gdańsku. W wymiarze lokalnym firma wspólnie z Urzędem Miasta Nowego Sącza jest organizatorem Letniego Festiwalu Gier Fair Play i mini Fair Play. Współpracuje także z bibliotekami i szkołami, prowadzi zajęcia integracyjne i sponsoruje wiele nagród. – *Jesteśmy firmą rodzinną i stworzoną dla rodzin* – podsumowuje Marek Przepiórka.

SEKRETNY NOTES

Laureatka III nagrody Joanna Muzyk, właścicielka firmy BERENIKA JO.MU. swoją przygodę z biznesem rozpoczynała od salonu kosmetycznego. Nie poprzestała jednak na pielęgnowaniu klientkom dłoni i stóp, a pomysł na stworzenie swojej marki i linii ubrań podsunął jej mąż. – *Od zawsze interesowałam się szeroko pojętą modą, na bieżąco śledząc najnowsze trendy* –zwierza się Joanna Muzyk. - *Miałam swój sekretny notes, w którym wklejałam ciekawe stylizacje modowe, robiłam swoje rysunki i notatki. Na różne imprezy okolicznościowe projektowałam sobie kreacje, w których później występowałam i cieszyły się one dużym zainteresowaniem* – wspomina. Za namową męża postanowiła pasję przeobrazić w działalność biznesową.

Sukces nie przyszedł łatwo. Firma zaczynała z jedną krawcową i dwoma pożyczonymi maszynami do szycia. – *Powstawały pierwsze modele, które zaczęłam sprzedawać wśród swoich klientek z salonu kosmetycznego. Zostały przyjęte z dużą aprobatą, co dodało mi skrzydeł* – wspomina Joanna Muzyk. Stopniowo firma rozwijała się i zdobywała nowych klientów, a także pracowników. – *Nawiązaliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem STOPIL z Nowego Sącza. Kierowali oni do nas osoby długotrwale bezrobotne w ramach warsztatów Centrum Integracji Społecznej, na przeszkolenie i pracę w zawodzie krawcowej* – opowiada Joanna Muzyk.

'Przełomem w działalności firmy był rok 2013. Firma nawiązała współpracę z portalem Showroom, zrzeszającym niezależnych projektantów i marki modowe. Dalej było jeszcze lepiej: kolekcja ubrań Joanny Muzyk zdobyła główną nagrodę i tytuł Marki Polskiej 2013 w konkursie organizowanym przez magazyn Moda i Styl. O firmie pisały znane pisma branżowe i nie tylko, wywiad z sądecką projektantką ukazał się w Newsweeku. Firma ubierała kandydatki w wyborach Miss Ziemi Sądeckiej i była jednym z głównych sponsorów tego konkursu. Firma uczestniczyła także w Fashion Week Zakopane i była jednym z głównych partnerów Miss Polonia.

Firma Joanny Muzyk nie spoczywa na laurach i planuje dalszy rozwój. – *Największy wpływ na sukces naszej firmy to moja i męża ciężka praca i pasja, która nam towarzyszy. Udowadniamy, że sądeckie firmy potrafią bardzo dobrze zaistnieć na rynku Polski i nie są gorsze od innych* – podsumowuje Joanna Muzyk.

TRZY NAGRODY, OSIEM WYRÓŻNIEŃ

Oprócz trzech nagród jury przyznało osiem wyróżnień, najwięcej w siedmioletniej historii konkursu. Wśród wyróżnionych jest firma Podstawscy ABC, która od 21 lat karmi uczniów szkoły podstawowej nr 7. Jeszcze dłuższą tradycją, sięgającą 1935 roku, może pochwalić się Piekarnia u Klaczaka, założona przez dziadka obecnych właścicielek zakładu. Większość wyróżnionych to jednak firmy młode, takie jak między innymi zajmująca się szkoleniami firma Inventum, Studio Urody Endorfina czy zajmujące się modelowaniem sylwetki studio AS – Fit. Z pewnością żadnej nie brakuje ambicji i chęci rozwoju, tak jak drukarni NOVA SANDEC, która zmierza w kierunku druku 3D.

Konkurs Mój sposób na biznes adresowany jest do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie miasta Nowego Sącza przez minimum 6 miesięcy. Jego celem jest promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia, zachęta do zakładania nowych firm i tworzenia miejsc pracy oraz popularyzacja aktywności na polu własnej działalności gospodarczej. Tegoroczna edycja konkursu była siódmą z kolei.

Przy ocenie merytorycznej jury pod przewodnictwem Marty Mordarskiej, pełnomocnik prezydenta Nowego Sącza ds. społecznych, bierze pod uwagę między innymi motywy, które zadecydowały o podjęciu działalności gospodarczej, sposoby przezwyciężania trudności oraz jakość i innowacyjność działań, które przyniosły firmie sukces. Pod uwagę brane jest także planowanie rozwoju, aktywność i zaangażowanie oraz wpływ firmy na otoczenie, zwłaszcza na tworzenie nowych miejsc pracy.
Dla laureatów przewidziano (w kolejności zajętych miejsc) komputer, tablet i netbook, a dla wyróżnionych dyski zewnętrzne . Dla wszystkich uczestników, nie tylko nagrodzonych i wyróżnionych, cennym bonusem może się okazać obecność na łamach lokalnych mediów, jest to znakomita okazja do zaprezentowania się na sądeckim rynku. Patronat nad konkursem sprawuje prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak, a patronat honorowy minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz.

Laureaci konkursu Mój sposób na biznes, 2014 r.

I nagroda
Jarosław Gargula, ZTSH TISBUD,
ul. Jana Pawła II 35, Nowy Sącz

II nagroda
Marek Przepiórka, GRAAL,
ul. Jagiellońska 50A, Nowy Sącz

III nagroda
Joanna Muzyk, Firma Berenika Jo.Mu.,
ul. Barbackiego 81, Nowy Sącz

Wyróżnienia:

- Elżbieta Margraf, Marta Klaczak-Mróz , Piekarnia „U Klaczaka" s.c.,
  ul. Lwowska 51, Nowy Sącz
- Lidia Gołąb, Prezes Zarządu INVENTUM Sp. z o.o.,
  ul. Mikołaja Reja 20 A, Nowy Sącz
- Mariusz Kałyniuk, Roman Kałyniuk, Wydawnictwo i Drukarnia NOVA SANDEC s.c.,
  ul. Lwowska 143, Nowy Sącz
- Małgorzata Rolka, Viva' la pizza and cafe,
  ul. Długoszowskiego 83 a, Nowy Sącz
- Roman Podstawski, Stanisława Podstawska, Firma ABC Podstawscy,
  ul. Grota Roweckiego 15, Nowy Sącz
- Szymon Aleksander, AS-FIT,
  ul. Lwowska 32, Nowy Sącz
- Edyta Wolińska, Studio Urody ENDORFINA,
  ul. Jagiellońska 49/2, Nowy Sącz

- Monika Hanzel, PALISANDER Salon Fryzjerski,
  ul. Rynek 13, Nowy Sącz